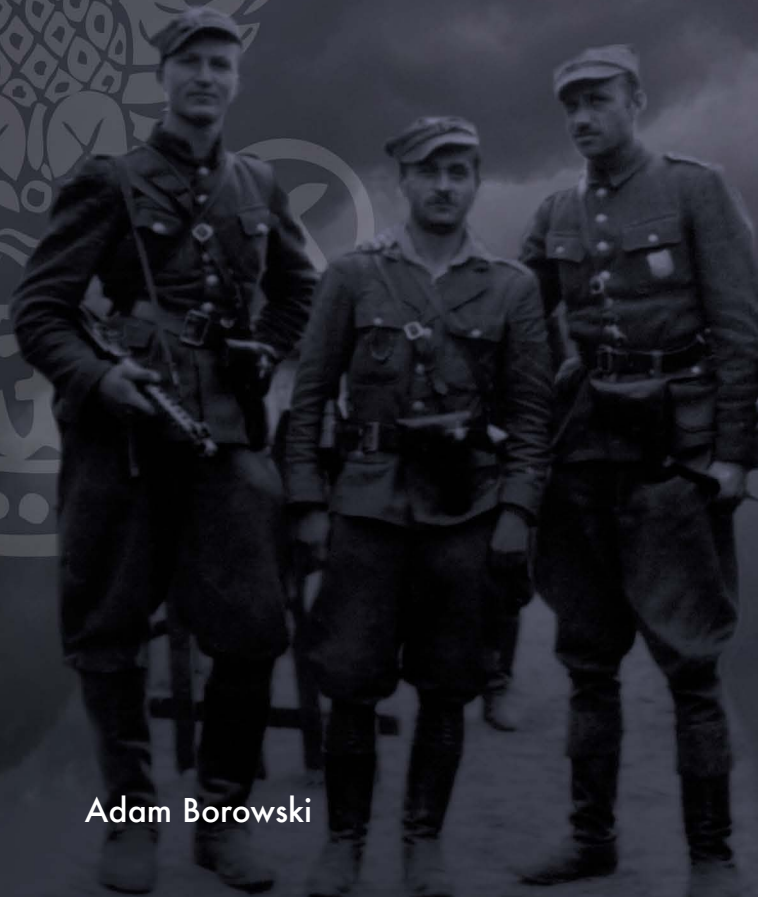


# ICH KORZENIE BYŁY NA KRESACH



Adam Borowski

Adam Borowski



# ICH KORZENIE BYŁY NA KRESACH

Warszawa 2017



## Adam Borowski

Działacz opozycji antykomunistycznej lat 1980–1989 autor wystaw, redaktor i wydawca książek historycznych, m.in. albumu i wystawy „Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 r.". Współwłaściciel Oficyny Wydawniczej Volumen, znawca historii żołnierzy wyklętych.

**Adam Borowski, Ich korzenie były na Kresach, Warszawa 2017**

**Copyright © Adam Borowski & Fundacja „Towarzystwo Projektów Edukacyjnych”**

**Wydawca:** Fundacja „Towarzystwo Projektów Edukacyjnych”

**Wydawnictwo:** nonomnis.pl

**Projekt graficzny i łamanie:** Przemysław Banasiewicz

**Fotografie pochodzą z archiwum autora i zbiorów OW Volumen**

Publikacja została wydana w ramach projektu dofinansowanego przez Ministerstwo Obrony Narodowej realizowanego w ramach programu „Podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej”.



**ISBN 978-83-63139-48-3**

*„Musimy krzycić wśród nas ducha zdobywców, a psychikę obrony i cierpiętnictwa zmienić w wolę zwycięstwa.”*

ppłk Maciej Kalenkiewicz

Trzymamy właśnie w rękach unikalny projekt będący skondensowaną opowieścią o kresowym epizodzie służby naszych narodowych Bohaterów wywodzących się ze struktur Armii Krajowej, Związku Walki Zbrojnej i wielu innych podobnych organizacji. Autorzy skoncentrowali się na ostatniej części tej historii tj. działaniach zbrojnych które miały miejsce na Kresach.

W opowieści tej spotkamy legendarnego dowódcę z Nowogródczyny ppor. Anatola Radziwonika „Olecha”, którego legendarną stała się już dedykacja na jednej z fotografii podarowanej podkomendnemu „Nic dla siebie, wszystko dla Ojczyzny”, który swoją niezłomną postawą pozostał wiernym do końca. Zetkniemy się także ze słynną 5 Brygadą Wileńską na której czele stał mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” którego mieliśmy zaszczyt w zeszłym roku pochować oddając należne honory. Znajdziemy również ppłk Antoniego Olechnowicza „Pohoreckiego” ostatniego komendanta Okręgu Wileńskiego AK, skazanego na karę śmierci podczas pokazowego procesu, którą to karę wykonano w więzieniu na Rakowieckiej w Warszawie w 1951. Pochowano go w nie-

znanym miejscu i dopiero w 2014 r. w wyniku prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej poszukiwań w kwaterze „Ł” na Powązkach jego szczątki zostały odnalezione i następnie zidentyfikowane.

Te trzy sylwetki jak w soczewce pokazują tragiczny los najmężniejszych synów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Dziś żyjemy w wolnej Polsce. I to między innymi my, żołnierze wywodzący się z Wojsk Obrony Terytorialnej stoimy na straży tej wolności. Służba dla kraju ma dla nas szczególną wymowę, ponieważ dziedziczymy tradycje niepodległościowego podziemia zbrojnego - żołnierzy którzy wychodząc ostatni raz ze swoich rodzinnych domów, polegli na posterunku broniąc Ojczyzny w swojej okolicy, swojego gospodarstwa i swojej rodziny. Kiedy wojna wkroczyła, Oni nigdzie wyjechali a zostali na miejscu. Dlatego tak ważna jest dla nas istota ciągłości tradycji i łączności pokoleniowej. Musimy zdawać sobie sprawę, Kto był tutaj przed nam i co po sobie pozostawił. Musimy mieć świadomość niezwykłości tego zobowiązania.

**Dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej  
gen. bryg. Wiesław Kukuta**

## Żołnierze Wyklęci na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej

*Za dywizję wołyńską, nie kwiaty  
i wianki –  
Szubienica w Lublinie.  
Ojczyście Majdanki.  
Za sygnał na północy, bój pod  
Nowogródkiem –  
Długi urlop w więzieniu. Długi  
i ze skutkiem.  
Za bój o naszą Roszę, Ostrą Bramę,  
Wilno –  
Sucha gałąź lub zsyłka na rozpacz  
bezsilną.*

Kazimierz Wierzyński,  
Na rozwiązanie Armii Krajowej

Armia Czerwona wkraczająca na ziemię II Rzeczypospolitej w styczniu 1944 r. nie niósła Polsce ani jej mieszkańcom wolności ani pokoju. Początkowy okres współdziałania

Armii Czerwonej z Armią Krajową nie trwał długo. Zgodnie z dyrektywą Stalina nr 220145 z 14 lipca 1944 r. dotyczącą rozbrajania oddziałów AK „na terytorium Litwy, zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainy” (polskie Kresy Wschodnie) polskie formacje partyzanckie były otaczane i rozbrajane przez oddziały NKWD. Oficerów AK aresztowano, wielu rozstrzelano na miejscu, pozostających siłą wcielano do armii Berlinga, opornych wywożono na Sybir. Eksterminowano przede wszystkim inteligencję, aby jak najbardziej ośabić świadomy historii i tożsamości narodowej żywioł polski. Ocalałe struktury konspiracyjne rozpoczęły walkę z nowym okupantem.



## Armia Krajowa na Wileńszczyźnie po 1944 r.

Okres okupacji niemieckiej na ziemi wileńskiej zakończony został wielkim zrywem polskiego podziemia. W ramach operacji „Ostra Brama” zgrupowane oddziały wileńskiej i nowogródzkiej partyzantki w porozumieniu z dowództwem Armii Czerwonej zaatakowały Wilno i po blisko tygodniu walk, 13 lipca 1944 r., zdobyły miasto. Już 17 lipca dowództwo sowieckie, z gen. Iwanem Czernichowskim i gen. NKGB Iwanem Sierowem, rozpoczęło operację „likwidacji białopolskiego zgrupowa-

nia”. Podstępem rozbrojono i aresztowano komendanta połączonych okręgów Wileńskiego i Nowogródzkiego AK ppłk. Aleksandra Krzyżanowskiego „Wilka” i jego szefa sztabu mjr. Teodora Cetysa „Sława”, zaraz potem – oficerów przybyłych na odprawę zwołaną na sowieckie zaproszenie do wsi Bogusze pod Wilnem. Następnego dnia wojska NKWD i Armii Czerwonej rozpoczęły rozbrajanie otoczonych polskich oddziałów partyzanckich skoncentrowanych w rejonie Turgiel koto Wilna.

Dzięki szybkiej reakcji pozostałych na wolności oficerów kilku tysiącom partyzantów udało się wyjść z kotła i przedostać na teren Puszczy Rudnickiej, gdzie powtórnie zostali otoczeni przez oddziały NKWD. W tej sytuacji dowódcy AK podjęli decyzję o zwolnieniu żołnierzy z przysięgi wojskowej i rozwiązaniu podległych formacji. Część żołnierzy poddała się i złożyła broń, część próbowała małymi grupami przedostać się na swoje tereny rodzinne lub na zachód do Polski centralnej. W większości zostali oni wyłapani lub zabici przez NKWD. Kilkunastu oficerów

---

Ppor. Antoni Burzyński „Kmicic” (1911–1943). Uczestnik wojny obronnej 1939. Od marca 1943 r. dowódca pierwszego w Okręgu Wileńskim oddziału partyzanckiego AK. 23 sierpnia 1943 r. został zaproszony na odprawę operacyjną do bazy sowieckiej partyzantki i tam rozbrojony i zamordowany wraz z 50 podwładnymi.

---



---

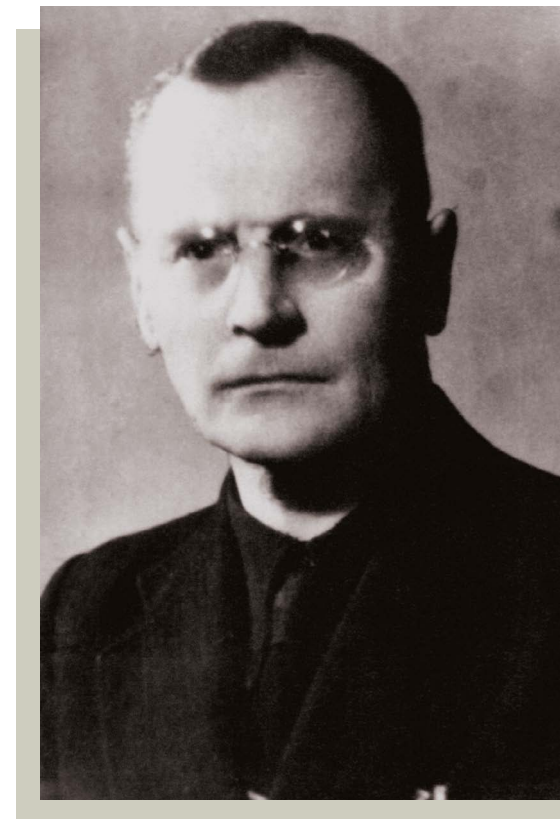
Płk Aleksander Krzyżanowski „Wilka” (1895–1951). Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920 i wojny obronnej 1939 r. Żołnierz SZP-ZWZ-AK; komendant Okręgu Wileńskiego AK. 17 sierpnia 1945 r. podstępnie aresztowany przez NKWD wraz z oficerami swojego sztabu. Więziony w Wilnie, Moskwie i obozach NKWD. Do Polski powrócił jesienią 1947. Aresztowany 3 lipca 1948 przez UB, zmarł 29 września 1951 r. w szpitalu więziennym przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. W 1994 r. pośmiertnie awansowany na gen. bryg.

---

(m.in. Maciej Kalenkiewicz „Kotwicz”) uważających, że zbrojne trwanie na Kresach ma sens, skupiło wokół siebie około kilkuset doświadczonych partyzantów i utworzyło z nich oddziały kadrowe. Rozdzielono siły wileńskie i nowogródzkie, które bojem przedarły się na swoje macierzyste tereny. Nad oddziałami wileńskimi w liczbie ok. 250 ludzi dowództwo objął mjr Czesław Dębicki „Jarema”.

### Odbudowa Okręgu Wileńskiego AK

Na miejsce aresztowanego ppłk. „Wilka” nowym komendantem został ppłk Julian Kulikowski „Ryngraf”. Rozpoczęto odbudowę struktur okręgu, nawiązywano pozrywane przez aresztowania kontakty organizacyjne i sieć łączności. Wobec przygniatającej przewagi nieprzyjaciela sztab komendy przyjął za główny cel działania ochronę polskiej ludności przed terrorem NKWD i ratowanie żołnierzy podziemia przed aresztowaniami. Czyniono to głównie poprzez wyteżoną pracę komórki legalizacji, która wytwarzała



falszywe dokumenty, nie tylko na potrzeby konspiracji, ale też ludności cywilnej. Dokumenty chroniły ich posiadaczy (poprzez zmianę tożsamości) przed aresztowaniem lub poborem do Armii Czerwonej.

### Walka zbrojna z okupantem sowieckim

Już 19 sierpnia 1944 r. pozostająca w lesie część oddziałów kadrowych AK została rozbita przez wojska NKWD, a ich dowódca mjr „Jarema” aresztowany. Ppłk „Ryngraf” uznał, że



Pptk Julian Kulikowski „Ryngraf” (1893–1973). Oficer służby stałej WP; od marca 1940 r. w konspiracji, od jesieni 1941 r. w ZWZ-AK, od września 1942 r. szef Oddziału I Okręgu Wileńskiego AK. Po 17 lipca 1944 r. komendant potączonych okręgów Wileńskiego i Nowogródzkiego. Aresztowany 8 stycznia 1945 r. przez NKWD, skazany na 15 lat katorgi; więziony w łagrze w Workucie. Do kraju wrócił 13 grudnia 1955 r., zmarł 2 października 1973 r. w Warszawie.

przed ogłoszonym na Wileńszczyźnie poborem do Armii Czerwonej, które nie miały kontaktu z dowództwem AK. W sumie jesienią 1944 r. w lasach Wileńszczyzny przebywało jeszcze co najmniej 20 oddziałów partyzantskich liczących od kilkunastu do 200 żołnierzy. Oddziały te prowadziły początkowo działalność mającą na celu przetrwanie w terenie. Ale szerzący się terror okupanta zmusił je do prowadzenia działań ofensywnych w celu ochrony ludności polskiej. Likwidowano agenturę sowiecką, funkcjonariuszy sowieckich prześladowanych ludność cywilną, palono mosty i budynki sowieckiej administracji, niszczone dokumentację urzędów sowieckich, uwalniano zatrzymywanych przez milicję i przeznaczonych do wywózki w głąb Związku Sowieckiego. Do końca 1944 r. przeprowadzono kilkaset takich akcji.

Chcąc zapanować organizacyjnie nad tą „dziką” partyzantką i odzyskać kontrolę nad terenem, na przełomie listopada i grudnia 1944 r. z rozkazu pptk. „Ryngrafa” na bazie istniejących od-

utrzymywanie jednostek w terenie nasyconym wojskami wroga nie rokuje szans powodzenia i we wrześniu rozkazał rozwiązać oddziały leśne, broni zamelinować i zapewnić partyzantom bezpieczne zakonspirowanie w terenie. Część oddziałów nie podporządkowała się rozkazom komendy, ponieważ łatwiej było przeżyć w lesie, broniąc się przed ścigającymi jednostkami NKWD, niż być zdanym na łaskę rozrastającej się w terenie sieci agentury sowieckiej. W lesie pozostały oddziały złożone z żołnierzy rozbitych jednostek AK, a równocześnie powstawały niewielkie oddziały składające się z osób chroniących się w lesie



działów sformowane zostały cztery tzw. Oddziały Samoobrony Ziemi Wileńskiej. Dowódcami zostali zaprawieni w bojach oficerowie: rtm. Władysław Kitowski „Grom”, por. Witold Turonek „Tumry”, por. Witold Zyndram-Kościałkowski „Fakir” i pchor. Jan Lisowski „Korsarz”. Ich celem było stworzenie dużych jednostek, mogących nawiązać w miarę równorzędną walkę z pacyfikującymi teren pododdziałami NKWD. Doszło do wielu bitew i potyczek, wielu żołnierzy i dowódców zginęło, wielu dostało się do niewoli.

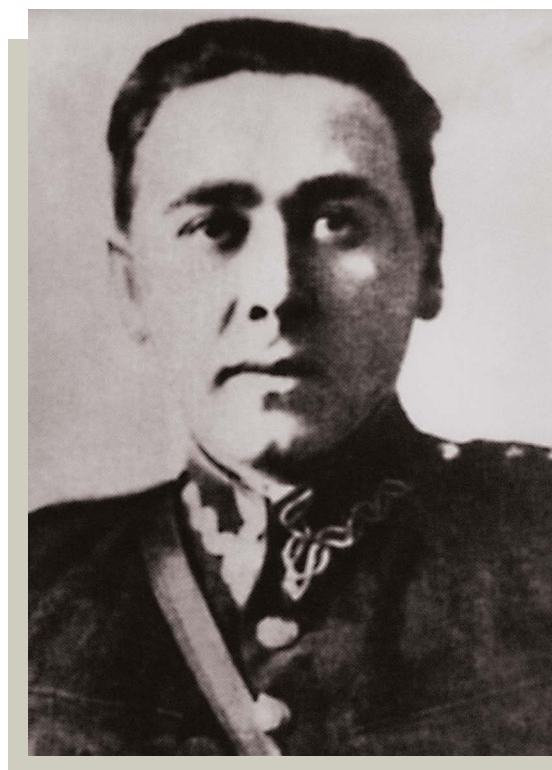
Tymczasem na komendę spadł kolejny cios: 8 stycznia 1945 r. w zasadzce aresztowano komendanta okręgu, pptk Juliana Kulikowskiego „Ryngrafa”, oraz kilku członków komendy. Dowództwo nad okręgiem przejął mjr Stanisław Heilman „Wileńczyk”.

## Ewakuacja żołnierzy AK i ludności polskiej z Wileńszczyzny

Wobec faktu rozwiązania 19 stycznia 1945 r. Armii Krajowej nowy kome-

Pptk Antoni Olechnowicz „Pohorecki” (1905–1951). Uczestnik wojny obronnej 1939 r. Od listopada 1939 r. w SZP-ZWZ-AK; od 1943 r. inspektor Okręgu Wileńskiego AK; od kwietnia 1944 r. dowódca I Zgrupowania AK, uczestnik operacji „Ostra Brama”. Od marca 1945 r. ostatni komendant Okręgu Wileńskiego AK. Aresztowany 26 czerwca 1948 r. we Wrocławiu, w pokazowym procesie skazany 2 listopada 1949 r. na karę śmierci, zamordowany 8 lutego 1951 r. w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie.

dant rozpoczął przygotowania do ewakuacji żołnierzy okręgu. Aresztowanie go w marcu 1945 r. nie zahamowało akcji ewakuacyjnej. Akcję przerzutu ludzi i sprzętu sprawnie, w sposób skoordynowany, przeprowadził nowy komendant okręgu mjr Antoni Olechnowicz „Pohorecki”. Już w kwietniu 1945 r. na tereny tzw. Polski lubelskiej przybyły pierwsze grupy oficerów AK z zadaniem stworzenia bazy dla ewakuacji reszty siatki. Byli wśród nich doświadczeni oficerowie „Wachlarza”, Kedywu i wywiadu, m.in.: por. Zygmunt Augustowski „Hubert”, por. Jerzy Łoziński, ppor. Władysław Subortowicz „Hanusz” i por. Wiktor Kuczyński „Wiktor”.





Puszcza Rudnicka, sierpień 1944 r.; oddziały kpt. Adama Boryczki „Tońki” i por. Edwarda Banasikowskiego „Jeża” przedzierają się do Polski centralnej, uciekając przed sowiecką niewolą.

W Wilnie nieprzerwanie pracowała komórka legalizacji kierowana przez por. Michała Warakomskiego „Piotra” i w wielkiej liczbie wystawiała dokumenty wyjazdu – karty ewakuacyjne (wytworzono kilka tys. kart), a zakonspirowani współpracownicy AK zasiadający w komisjach repatriacyjnych ułatwiali transport. Sprawnie przeprowadzono akcję „rozładowywania” lasów. Oddziały partyzanckie melinowały broń, a żołnierze zaopatrzeni w karty ewakuacyjne wyjeżdżali do Polski centralnej. Inni, którzy nie mogli skorzystać z tej drogi, prowadze-

ni przez doświadczonych przewodników, przechodzili z bronią w ręku przez nowo powstałą granicę na teren Białostoczczyzny. Czekali tam na nich nowe dokumenty legalizujące ich pobyt na tym terenie. Liczba ewakuowanych za pomocą struktur okręgu przekraczała 3 tys. osób. Oddziały partyzanckie, które nie miały kontaktu z komendą okręgu, przebijały się do Polski centralnej na własną rękę. Sam „Podhorecki” przedostał się do Warszawy w maju 1945 r.

W lipcu 1945 r. w Wilnie doszło do wpadki resztek komendy okręgu; 16 lipca aresztowany został p.o. komendant okręgu mjr Wincenty Chrząszczewski „Ksawery”, w sierp-

niu 1945 r. – pozostałości wileńskiej placówki legalizacyjnej. W Wilnie pozostała już tylko siatka wywiadowczo-informacyjna pod komendą por. Tadeusza Sikory „Wichury”, działająca w głębokiej konspiracji pod krypt. „Auszra”, rozbita dopiero w 1946 r., która przekazywała informacje do odtworzonej w Warszawie komendy okręgu.

## Na straconych posterunkach

Działalność niepodległościowa na Wileńszczyźnie nie zakończyła się wraz z ewakuacją struktur okręgu. W terenie pozostały jeszcze niewielkie oddziały – pozbawione kontaktu z dowództwem – zasilane

Ryngraf noszony przez partyzantów Nowogródzczyzny.

przez ludzi chcących uniknąć poboru do Armii Czerwonej lub ukrywających się przed NKWD. Los tych ostatnich żołnierzy niepodległości był tragiczny. Do połowy 1946 r. partyzantka ta prowadziła jeszcze dość aktywną walkę, potem działały już tylko grupy samoobrony. Jedną z ostatnich takich grup została zlikwidowana przez oddział NKWD w Wielki Piątek 1947 r. Niewielkie „bietopolskie bandy” oddziały milicji i NKWD likwidowały jeszcze w latach 1948–1952. Zapewne były to grupki ukrywających się w bunkrach partyzantów, próbujących przetrwać „do lepszych czasów”.

## Ośrodek Mobilizacyjny Okręgu Wileńskiego AK

Struktury okręgu odtworzono jako Eksterytorialny Okręg Wileński AK z zachowaną ciągłością dowództwa w osobie komendanta ppłk. „Podhoreckiego” (w marcu 1947 r. przekształcony w Ośrodek Mobilizacyjny Okręgu Wileńskiego AK), złożony ze sztabu, komórki legalizacji i kwatermistrzowskiej. Utrzymywano kontakty organizacyjne z podkomendnymi oraz prowadzono dla nich akcje pomocy materialnej.

W sierpniu 1945 r. nawiązano kontakt ze Sztabem Naczelnego Wodza w Londynie, uzyskując zgodę na samodzielną działalność konspiracyjną, której zadaniem było tworzenie zaplecza dla ewentualnej dalszej walki oraz zbieranie wiadomości wywiadowczych dla Rządu Polskiego w Londynie, głównie w obszarze polityczno-ekonomicznym, a od 1947 r. również wywiadowczym.

## Działalność 5. i 6. Brygady Wileńskiej AK

W sierpniu 1944 r. dowódca 5. Brygady Wileńskiej AK, zwanej Brygadą Śmierci, mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszko” z częścią swoich podkomendnych przeszedł tzw. linię Curzona, dotarł na Białostoczczyznę i podporządko-



wał się Komendzie Białostockiego Okręgu AK (po rozwiązaniu AK działającego jako Armia Krajowa Obywateli lub Obywatelska Armia Krajowa). Odtworzona w kwietniu 1945 r. 5. Brygada Wileńska liczyła około 250 żołnierzy. Przeprowadziła kilkadziesiąt udanych akcji przeciw NKWD, UBP, MO i KBW. Najgroźniejsze z nich to: zwycięskie starcie z grupą operacyjną NKWD i KBW w rejonie Majdan-Topito (28 maja), likwidacja prokuratury sowieckiej 5. Armii Panczernej w Brzezianach (7 lipca), rozbięcie grupy operacyjnej 2. pułku piechoty 1. Dywizji Piechoty „ludowego” Wojska Polskiego pod Sikorami (8 sierpnia), zniszczenie grupy operacyjnej NKWD, UBP i „lu-



dowego” Wojska Polskiego w Miodusach Pokrzywnych (18 sierpnia). We wrześniu 1945 r. zgodnie z rozkazami Delegatury Sił Zbrojnych brygada została zdemobilizowana.

W grudniu 1945 r. mjr „Łupaszka” nawiązał kontakt z ppłk. „Pohoreckim” i podporządkował się Komendzie Okręgu Wileńskiego. Na jego rozkaz powtórnie odtworzył oddział. W kwietniu 1946 r. na terenie Borów Tucholskich w pole wyszły trzy kadrowe grupy (szwadrony) dowodzone przez doświadczonych dowódców: ppor. Zdzisława Badochę „Żelaznego” (po jego śmierci – przez ppor. Olgierda Christę „Leszka”), ppor. Henryka Wieliczkę „Lufę” i ppor. Leona Smoleńskiego „Zeusa”. Z pozostałych na Białostocczyźnie żołnierzy wileńskiego i podlaskiego podziemia w lutym 1946 r. powstała 6. Brygada Wileńska dowodzona przez por. Lucjana Minkiewicza „Wiktora”, a nast. ppor. Władysława Łukasiuka „Młota”. Walczyła do lata 1949 r. i była najsilniejszym oddziałem niepodległościowego podziemia na Podlasiu.

Rezultaty działalności skromnych sił, jakimi w latach 1944–1949 do-

---

Kpt. Jan Borysewicz, „Kryśia” (1913–1945). Uczestnik wojny obronnej 1939 r., od czerwca 1943 r. dowódca oddziału partyzanckiego. Uczestnik operacji „Ostra Brama”, w lipcu 1944 r. uniknął rozbrojenia i aresztowania przez armię sowiecką. Dowódca oddziału; od sierpnia 1944 r. do stycznia 1945 r. przeprowadził kilkadziesiąt akcji z zakresu samoobrony. Poległ 21 stycznia 1945 r. koło wsi Kowalki pod Naczą w walce z NKWD.

---

wodzili mjr „Łupaszka” i por. „Młot”, spowodowały, że postrzegane były przez MBP jako jedne z najgroźniejszych antykomunistycznych oddziałów w skali całej Polski. Według niepełnych danych 5. i 6. Brygada wykonały ponad 550 różnorodnych akcji bojowych. W wyniku starć zbrojnych, represji i mordów sądowych zginęło ponad 160 żołnierzy obu brygad.



Po śmierci kpt. „Młota” w czerwcu 1949 r. dowództwo nad znajdującymi się nadal w polu partyzantami objął kpt. Kazimierz Kamiński „Huzar”. Jego oddział kontynuował tradycję 6. Brygady Wileńskiej i przejął nazwę tej jednostki. Przeprowadził około 90 akcji, głównie z zakresu samoobrony.

## Likwidacja wileńskiej konspiracji

Ośrodek Mobilizacyjny Okręgu Wileńskiego został zlikwidowany

w wyniku jednej z największych akcji przygotowanych i przeprowadzonych przez bezpiekę przeciwko polskiemu podziemiu – „Akcji X”. Akcja ta rozpoczęta w połowie

roku 1948 trwała do 1956 r. Łącznie aresztowano ponad 6 tys. osób, kilkadziesiąt osób skazano na karę śmierci, ok. 50 wyroków wykonano. Zamordowani zostali wszyscy członkowie komendy, m.in. ppłk Antoni Olechnowicz „Pohorecki”, mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” i por. Lucjan Minkiewicz „Wiktor” (8 lutego 1952 r.).

Praktycznie wszystkich repatriantów z Wileńszczyzny otoczono kontrolą i „opieką”, która trwała jeszcze w latach 80. XX w.

Wiosną 1948 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego przeprowadziło Operację „Z”, która doprowadziła do zniszczenia 6. Brygady.

W październiku 1953 r. po procesie sądowym zamordowany został kpt. „Huzar” wraz z grupą podkomendnych.



## Armia Krajowa na Nowogródzczyźnie po 1944 r.

W operacji „Ostra Brama” wzięto udział około 6 tys. żołnierzy Okręgu Nowogródzkiego AK. Znaczna ich część została rozbrojona, aresztowana i wywieziona do obozów. Ci, którym udało się uniknąć rozbrojenia i powrócić do swych domów, byli poszukiwani przez NKWD. Grupy operacyjne NKWD aresztowały akowców, członków ich rodzin oraz



wszystkich podejrzanych o sprzyjanie AK. Jednocześnie na terenach anektowanych władze sowieckie ogłosiły pobór ludności do Armii Czerwonej, a osoby uchylające się od poboru były wyłapywane przez sowieckie grupy operacyjne.

W takich skrajnie trudnych warunkach p.o. komendant okręgu ppłk cc. Maciej Kalenkiewicz „Kotwicz” w sierpniu 1944 r. przedostał się z grupą kilkudziesięciu żołnierzy z terenów Puszczy Rudnickiej na teren nowogródzkiego okręgu i przystąpił do odtwarzania jego struktur oraz organizowania pracy niepodległościowej w terenie. Jednak już 21 sierpnia poległ wraz z 36 podkomendnymi w bitwie pod Surkontami, otoczony przez wojska NKWD. Dopiero jego następcy, kpt./mjr. Stanisławowi Sędziakowi „Warcie”, udało się odtworzyć komendę okręgu, zorganizować komórkę łączności i pracę Biura Informacji i Propagandy. W terenie walczyły silne oddziały partyzanckie stale zasilane osobami zagrożonymi aresztowa-

---

Ppor. Czesław Zajączkowski „Ragner”, „Ragnar”, (1917–1944). Uczestnik wojny obronnej 1939 r. Od maja 1943 r. dowódca oddziału partyzanckiego. W lipcu 1944 r. zdołał uniknąć aresztowania i wznowił działania partyzanckie jako dowódca Zgrupowania Południowego w warunkach nowej okupacji sowieckiej. Poległ 3 grudnia 1944 r. w walce z NKWD koło chutoru Jeremicze.

---

---

Ppor. Anatol Radziwonik „Olech” (1916–1949). Nauczyciel i harcerz. Od 1943 r. dowodził jedną z placówek konspiracyjnych AK Obwodu Szczuczyn, krypt. „Łąka”. Od zimy 1944 r. dowódca plutonu AK pod komendą legendarnego por. Jana Piwnika „Ponurego”. Jego oddział nie uczestniczył w operacji „Ostra Brama”, dzięki czemu uniknął rozbrojenia przez armię sowiecką. Kontynuował działalność niepodległościową w warunkach nowej okupacji sowieckiej. Najwybitniejszy organizator polskiego powojennego podziemia na ziemi nowogródzkiej. Od wiosny 1945 r. dowódca silnego oddziału partyzanckiego. Poległ 12 maja 1949 r. w walce z NKWD koło wsi Raczkowszczyzna.

---

niem lub chcącymi uniknąć poboru do Armii Czerwonej. Najsilniejsze z nich powstały jesienią 1944 r. w powiecie lidzkim. „Zgrupowaniem Południe” dowodził ppor. Czesław Zajączkowski „Ragner”, „Zgrupowaniem Północ” por. Jan Borysewicz „Kryśia”. Podlegające im oddziały przeprowadziły szereg akcji z zakresu samoobrony, a nawet uderzeń odwetowych i dywersyjnych. Ppor. „Ragner”, zaciekle zwalczany przez okupanta, kilkakrotnie zdołał przebić się przez sowieckie obtawy, jednak 3 grudnia 1944 r. jego 30-osobowy oddział został osaczony przez 1400 funkcjonariuszy NKWD w rejonie chutoru Jeremicze. Po zaciętej walce ppor. „Ragner” poległ wraz z bratem, Leonem Zajączkowskim „Drzewicą”, i trzema podkomendnymi, lecz pozostałym partyzantom udało się wydostać z obtawy. Por. „Kryśia” zginął 21 stycznia 1945 r. w zasadzce pod Kowalkami. Ciało stynnego partyzanta Sowietci obwozili po wsiach i miasteczkach i ku



przełotem wystawiali na widok publiczny.

## Ewakuacja żołnierzy AK i ludności polskiej z Nowogródzczyzny

Wiosną 1945 r. komenda okręgu przystąpiła do demobilizacji i ewakuacji struktur i żołnierzy AK do Polski centralnej. Operacja trwała do listopada



1945 r. Kilkuset nowogródzkich konspiratorów wyjechało zaopatrzonych w dokumenty repatriacyjne wytworzone przez wileńską komórkę legalizacji, a kilka oddziałów złożonych z żołnierzy zdekonspirowanych i poszukiwanych przez NKWD przeszło przez nową polsko-sowiecką granicę z bronią w ręku i kontynuowało walkę w strukturach AK-WiN.

## Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród. Walka do końca

Nie wszyscy mogli i chcieli wyjechać. Na Nowogródczyźnie pozostała znaczna liczba żołnierzy AK, a także placówki terenowe i zorgani-

---

Partyzanci ppor. „Olecha” (siedzi w środku grupy).

---

zowane grupy zbrojne. Część z nich świadomie podjęła decyzję pozostania na Kresach i kontynuowania działalności niepodległościowej, inni zaś nie mieli możliwości wyjazdu w ramach AK-owskiej akcji repatriacyjnej.

Najsilniejszym zgrupowaniem dowodził ppor. Anatol Radziwonik „Olech”. Podlegało mu kilka oddziałów i grup partyzanckich oraz dobrze zorganizowana sieć terenowa, razem ok. 1000 ludzi. Ppor. „Olech” prowadził działania z zakresu samoobrony, likwidował konfidentów, funkcjonariuszy NKWD i szczególnie szkodliwych

przedstawicielei aparatu administracyjno-partyjnego, niszczył dokumentację siel sowietów, palił kołchozy i rozbijał posterunki ochronne. Zginął 12 maja 1949 r. wraz z oddziałem przybocznym w walce z wojskami NKWD pod Raczkowszczyzną.

W latach 1949–1953 na Nowogródczyźnie jeszcze walczyły i próbowały przetrwać małe polskie grupki partyzanckie oraz pojedynczy partyzanci określani w dokumentach sowieckich jako *terrorysty-adinoczeki*. Jednym z tych ostatnich był Hryniewicz „Bogdan” (imię nieznane) ze wsi Jodki, który w sierpniu 1953 r. na drodze pod Berdówką zabił czterech funkcjonariuszy NKWD. Jesienią 1953 r. wpadł w ręce Sowieców i ślad po nim zaginął. Wraz z jego ujęciem ustał polski zbrojny opór na Nowogródczyźnie.

## Samoobrona Ziemi Grodzieńskiej

Po ewakuacji w lecie 1945 r. większości sił AK za tzw. linię Curzona na terenie Grodzieńszczyzny pozostały nie-

---

Zygmunt Olechnowicz „Zygma” (1926–1949). Od 1944 r. w szeregach oddziału ppor. „Ragnera”. W lipcu 1944 rozbrojony i aresztowany przez NKWD. Uciekł z transportu więźniów do Katugi. Wrócił do partyzantki, adiutant ppor. „Olecha”. Ciężko ranny 12 maja 1949 r. w walce z NKWD niedaleko wsi Raczkowszczyzna. Skazany na 25 lat łagrów, odsiedział cały wyrok w kazachstańskich obozach. Prawdopodobnie w 1974 r. powrócił do Lidy. Od maja 1974 r. przetrzymywany w *psychuszkach*, zmarł w 1988 r. w zakładzie psychiatrycznym w Kazachstanie.

---

liczne struktury terenowe i niewielkie oddziały partyzanckie. Najwybitniejszą postacią był ppor. Mieczysław Niedziński „Men”, „Niemen” – organizator i komendant Samoobrony Ziemi Grodzieńskiej. Złożona z członków struktur poakowskich organizacja liczyła ok. 500–600 ludzi, w tym kilkudziesięciosobowy oddział partyzancki. W momencie największego rozwoju, wiosną 1946 r., oddział liczył ponad 70 żołnierzy i był podzielony na trzy pododdziały. Prowadzono akcje z zakresu samoobrony, likwidując ponad 100 agentów



i funkcjonariuszy NKWD oraz odbijając z konwojów aresztowanych. Duża aktywność samoobrony stała się przyczyną wzmożonych działań ze strony Sowietów. W celu likwidacji polskiej partyzantki na przełomie lat 1946 i 1947 sowiecka bezpieka utworzyła specjalną grupę operacyjną złożoną z batalionów tzw. istriebków (ok. 1000 osób) i oddziałów NKWD (ponad 2000 żołnierzy), wspomaganą przez rozbudowaną sieć agentów (prawie 20 tys.). Zimą 1947/1948 Sowietom udało się rozbić dwa z trzech pododdziałów samoobrony. Na początku maja 1948 r. liczący kilkunastu ludzi oddział ppor. „Mena” został

otoczony przez wojska sowieckie na kolonii Łopienki w okolicach Grodna. W wyniku starcia śmierć poniósł por. „Men” i siedmiu podkomendnych. Z okrażenia udało się wydostać trzem partyzantom. Ciało dowódcy wożono i pokazywano miejscowej ludności w celu identyfikacji, po czym pochowano je w nieznanym miejscu. Śmierć ppor. „Mena” zakończyła okres skoordynowanej działalności polskiej partyzantki na Grodzieńszczyźnie. Ostatni oddział wywodzący się z Samoobrony Ziemi Grodzieńskiej – czteroosobowa grupa Stanisława Burby „Skoczka” – został rozbitý w maju 1952 r.



## Armia Krajowa na Kresach Południowo-Wschodnich po 1944 r.

Wojska sowieckie zaczęły wkra-  
czać na tereny województw lwow-  
skiego, stanisławowskiego, tarno-  
polskiego i wołyńskiego (Obszar  
Lwowski AK) od marca 1944 r. Po-  
czątkowo stosunki z dowództwem  
sowieckim układały się popraw-  
nie. W ramach akcji „Burza” oddzia-  
ły AK podjęły współdzia-  
łanie z Armią Czerwoną  
i wzięły udział m.in. w zdo-  
bywaniu Lwowa (22–27  
lipca 1944 r.) i oczyszcza-  
niu terenu z ostatnich od-  
działów niemieckich. Już

28 lipca komendant Obszaru Lwow-  
skiego AK płk Władysław Filipkow-  
ski „Cis” został zmuszony przez So-  
wietów do rozwiązania oddziałów,  
złożenia broni i udania się samo-  
lotem do Żytomierza rzekomo na roz-  
mowy z gen. Michałem Żymierskim,  
naczelnym dowódcą Wojska Pol-  
nego.

---

Kadra 5. Brygady Wileńskiej AK; stoją od lewej ppor. Henryk Wieliczko „Lufa”, por. Marian Pluciński „Mści-sław”, mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, wach. Jerzy Lejkowski „Szpagat”, ppor. Zdzisław Badocha „Że-lazny”.

---





Ostatnia przed demobilizacją koncentracja 5. Brygady Wileńskiej AK; Stoczek, pow. Wysokie Mazowieckie.

skiego przy Armii Czerwonej. Wyłot nastąpił 31 lipca. W nocy z 2 na 3 sierpnia ptk „Cis” i towarzyszący mu oficerowie zostali aresztowani i przewiezieni do więzienia NKWD w Kijowie. Rozpoczęły się aresztowania zdekonspirowanych oficerów AK. We wrześniu rozkaz ewakuacji do Polski centralnej wydał nowy komendant Obszaru Lwowskiego, pptk Jan Władysław Władyka „Janina”. Akcja ewakuacji lwowskiej AK ze Lwowa i Małopolski Wschodniej trwała do listopada–grudnia 1945 r.

## Lwowska konspiracja na terenie Polski południowej

Przechodzenie części oddziałów Obszaru Lwowskiego AK przez tzw. linię Curzona na tereny Rzeszowszczyzny trwało już od sierpnia. We wrześniu 1944 r. na Rzeszowszczyznę przeszli m.in. pptk Franciszek Rekucki „Topór” i pptk Bolesław Tomaszewski „Warta”, którzy zaczęli tu organizować zgrupowanie lwowskich oddziałów leśnych „Warta”. Zgrupowanie szybko osiągnęło stan ok. 1500 żołnierzy. Dowódcą został pptk „Topór”. Zgrupowanie ochraniało polskie wsie przed oddziałami sowieckimi i sotniami UPA, uwalnia-

ło aresztowanych żołnierzy AK, prowadziło akcje likwidacyjne funkcjonariuszy i agentów UB. W sierpniu 1945 r. zgodnie z rozkazami Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj zostało rozwiązane. Żołnierze grupkami przenosili się na zachodnie tereny Dolnego Śląska i włączali się w organizację struktur Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Część z nich, dowodzona przez pptk. Bolesława Tomaszewskiego „Wartę”, utworzyła Okręg WiN z siedzibą w Jeleniej Górze (rozbita przez UBP w 1946 r.); inna grupa, dowodzona przez pptk. Anatola Sawickiego „Młota”, „Cybulskiego”, powołała Eksterytorialny Okręg Lwowski WiN, który w szczytowej fazie rozwoju liczył ok. 3 tysięcy osób. Rozbicie okręgu

nastąpiło w połowie 1948 r. 9 sierpnia, w czasie śledztwa, zamordowany został pptk „Młot”, następnie w kilku procesach zapadło kilka wyroków śmierci, później zamienionych na wieloletnie więzienie.

## Aneksja przez Związek Sowiecki polskich Kresów

Bitwa o polskie Kresy Wschodnie została przegrana. Większość ujawnianych podczas akcji „Burza” jednostek Armii Krajowej została rozbita. Rozpoczęła się nowa okupacja

Żołnierze 3. szwadronu 5. Brygady Wileńskiej AK walczący od czerwca do listopada 1946 r. w Borach Tucholskich; lato 1946 r.





---

Płk Władysław Jakub Filipkowski „Cis” (1892–1950). Uczestnik wojny obronnej 1939 r., nast. w niewoli sowieckiej, z której zbiegł. Od 1940 r. w konspiracji; na Obszar Lwów, od sierpnia 1943 r. Komendant Obszaru III AK, dowódca operacji „Burza” na swoim terenie. Aresztowany 2 sierpnia 1944 r., więziony w aresztach NKWD, zwolniony w listopadzie 1947 r. Zmarł 17 kwietnia 1950 r. w Pieńsku k. Zgorzelca. W 1994 r., pośmiertnie, awansowany do stopnia gen. bryg.

---

i ostatni etap walki kresowej partyzantki. W tej walce Polska nie miała najmniejszych szans powodzenia, gdyż nasi zachodni sojusznicy zaakceptowali aneksję polskich Kresów i dali Stalinowi wolną rękę w rozwiązywaniu spraw polskich. Komunistyczne władze w Warszawie również akceptowały utratę tych ziem i panujący tam terror. Aresztowanych

---

Żołnierze I kompanii oddziału leśnego Obwodu Sambor AK; w środku dowódca oddziału chor. Adam Ekert „Pogarda”.

---



na terenie Polski południowej kresowych partyzantów często przekazywali sowieckiej bezpiece. Na wschód, do sowieckich łagrów, podążały transporty z tysiącami aresztowanych kresowych obrońców,

członków konspiracyjnych placówek i wszystkich podejrzanych o sprzyjanie sprawie polskiej. Społeczeństwo kresowe złożyło niewyobrażalną dаниnę krwi za swe przywiązanie do Ojczyzny.

## Wilki

*Ponieważ żyli prawem wilka  
historia o nich głucho milczy  
pozostał po nich w kopnym śniegu  
żółtawy mocz i ten ślad wilczy*

*szybciej niż w plecy strzał zdradziecki  
trafiła serce mściwa rozpacz  
pili samogon jedli nędzę  
tak się starali losom sprostać*

*już nie zostanie agronomem  
„Ciemny” a „Świt” – księgowym  
„Mariusia” – matką „Grom” – poetą  
posiwia śnieg ich młode głowy*

*nie opłakała ich Elektra  
nie pogrzebała Antygona  
i będą tak przez całą wieczność  
w głębokim śniegu wiecznie konać*

*przeegrali dom swój w białym borze  
kędy zawiewa sypki śnieg  
nie nam żałować – gryzipiórkom  
i gładzić ich zmierzwioną sierść*

*ponieważ żyli prawem wilka  
historia o nich głucho milczy  
został na zawsze w dobrym śniegu  
żółtawy mocz i ten trop wilczy*

Zbigniew Herbert



ISBN 978-83-63139-48-3